

Mnich: dwie osoby zginęły w kradzionym samochodzie

Data publikacji: 6.12.2021 12:21

Tragedia rozegrała się w niedzielę (05.12) w Mnichu na ulicy Świerkowej. Samochód osobowy uderzył w drzewo, kierowca oraz pasażer nie przeżyli. Jak się okazało, samochód został chwilę wcześniej skradziony.



fot. KPP Cieszyń

Cała historia rozpoczyna się w niedzielę, kilkanaście minut przed godziną 22. Cieszyńscy policjanci otrzymali zgłoszenie z Chybia o kradzieży samochodu osobowego marki opel. Chwilę później wpłynęło kolejne zgłoszenie, tym razem o wypadku w Mnichu przy ulicy Świerkowej, gdzie rozbił się właśnie Opel - ***Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący opłem mężczyzna nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z jezdni i uderzył w drzewo. W wyniku odniesionych obrażeń, dwaj mężczyźni podróżujący opłem zginęli. Wkrótce okazało się, że opel został kilkanaście minut przed zdarzeniem skradziony*** – wyjaśniają cieszyńscy mundurowi.

Co dokładnie się stało? Samochód, skradziony chwilę wcześniej poruszał się z dużą prędkością - ***kierujący tym samochodem 34-latek nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z jezdni i boki uderzył w drzewo. Kierowca i jego pasażer, pomimo szybko udzielonej im pomocy, nie przeżyli wypadku. Na miejscu wypadku, pod nadzorem prokuratora, pracowali policjanci z wydziału ruchu drogowego, śledczy oraz technik kryminalistyki. Pojazd został zabezpieczony na policyjnym parkingu. Okoliczności zdarzenia będą wyjaśniali teraz policjanci z wydziału kryminalnego cieszyńskiej komendy*** – przekazał asp. Krzysztof Pawlik, oficer prasowy cieszyńskiej KPP.

Do zdarzenia zostali zadysponowani również strażacy, którzy prowadzili akcję ratunkową - ***Po dojeździe i przeprowadzonym rozpoznaniu stwierdzono zderzenie samochodu osobowego z drzewem, u obu osób podróżujących pojazdem stwierdzono również brak funkcji życiowych. Kierującego pojazdem ratownicy ewakuowali na zewnątrz, aby następnie rozpocząć resuscytację krążeniowo-oddechową. Do drugiego z mężczyzn konieczne było wykonanie dostępu. Niestety obaj uczestnicy ponieśli śmierć na miejscu*** – przekazali druhowie z Mnicha.

Policja, pomijając już szczegóły zdarzenia związane z kradzieżą, apeluje o ostrożność. Śliska i mokra nawierzchnia bywa zdradliwa, a niedostosowanie prędkości do warunków może mieć tragiczne skutki.

